



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petlowy jednoszpaltowy na I kol. 1 mr. 50 i 2 kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadestanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 37. — Telefon Nr. 50.

Loterja Klasowa na Inwalidów Wojennych

W KRÓLESTWIE POLSKIM.

(2-ga Loterja Klasowa Legionów Polskich.)

WARSZAWA TRĘBACKA 2.

Na 32,000 losów — 16,000 losów i 1 premja wygrywają razem

3 miliony 335,000 marek.

Główne wygrane: 300,000, 180,000, 150,000, 125,000 i wiele innych.

Celem umożliwienia wszystkim granie na naszej loterji losy podzielono na półówki, ćwiartki i ósmki.

Cena losu w każdej klasie 26 marek.

$\frac{1}{2}$ losu 13 mk., $\frac{1}{4}$ losu 6 mk. 50 fen., $\frac{1}{8}$ losu 3 mk. 25 fen.

Ciągnięcie pierwszej klasy 22 i 24 maja 1918 roku.

Główne wygrane w I-jej klasie 25,000 mk. 10,000 mk., 5,000 mk. i wiele innych.

Podania o kolekty wnosić należy najpóźniej do dnia 15 Kwietnia r. b. do Dyrekcji Loterji, gdzie otrzymać można wszelkie druki

Oświadczenie nowego Rządu Polskiego

Powołani zaufaniem Najdostojniejszej Rady Regencyjnej do utworzenia rządu Królestwa Polskiego, zdajemy sobie zupełnie sprawę ze szczególnej odpowiedzialności, jaka — z powodu braku oparcia o przedstawicielstwo narodowe — połączona jest z objęciem urzędów naszych. To też usilnem staraniem naszym będzie doprowadzić jaknajrychlej do ukonstytuowania Rady Stanu, jako przejściowego organu prawodawczego, aby przy tej współdziałaniu stworzyć śpiesznie warunki dla niezwłocznego zwołania Sejmu, w którym myśli i wola narodu będą mogły wypowiedzieć się ostatecznie.

Jest to sprawa tembardziej pilna, że rozwój stosunków międzynarodowych, a przedewszystkiem układ stosunków państw sąsiednich, tworzących się na dawnych terytorjach imperjum rosyjskiego, zniwala nas do rychłego — w ścisłem porozumieniu z państwami centralnemi — ustalenia form prawnopolitycznych naszego państwa i określenia jego stanowiska. Jest przeto obowiązkiem naszym poczynić wszystkie potrzebne ku temu przygotowania, szukając możliwego zabezpieczenia naszych interesów politycznych i narodowych co do granic, urzędów państwowych i warunków gospodarczego rozwoju:

Zajmiemy się również jaknajusilniej tworzeniem wojska polskiego, jako koniecznego organu siły i obrony państwowości, przyczem stwierdzamy, że znaczne części wydziałonych z dawnej armji rosyjskiej i dotąd jeszcze poza granicą kraju pozostających korpusów polskich, będą mogły stać się pożądanem zasileniem kadrów polskiej siły zbrojnej. Rezumując zdanie swoje przedewszystkiem jako pracę nad rozbu-

dobą i utrwaleniem państwowości polskiej, mamy postanowienie i otwartą dziś drogę do niezwłocznego przeprowadzenia organizacji władz polskich i przejęcia w najbliższym czasie dalszych dziedzin administracji, a to w miarę postępu niezbędnych przygotowań i z temi jedynie czasowemi na rzecz mocarstw okupacyjnych ograniczeniami, których nieodzowność pozostawać będzie w związku z wciąż jeszcze srożącą się w Europie wojną.

W tej pracy organizacyjnej Rząd baczycь będzie pilnie na to, żeby urzędy polskie swoją sprawnością, bezwzględną bezstronnością i karnością zjednały szacunek i przywiązanie dla urzędów państwowych polskich, oraz aby odpowiednim doborem ludzi i celowym podziałem pracy zapewnić należyte funkcjonowanie władz bez nadmiernego obciążenia skarbu państwa. W związku z tem odczytujemy troskliwą i baczną opieką instytucje samorządowe, a to w przeświadczeniu że są one najlepszą szkołą życia publicznego, podwaliną gmachu państwowego i rozsądnikiem twórczej energii społecznej. Rząd pragnie w pracy tej udziały najszerzych warstw ludu.

Gdy liczne warstwy pracy zostały wskutek obecnej wojny albo zniszczone, albo unieruchomione, uważa Rząd za jeden z pierwszych obowiązków przycyżnić się funduszami państwowemi — na razie w formie dogodnych kredytów — do ich odbudowy i uruchomienia w celu podniesienia produkcji zarówno rolniczej, jak i przemysłowej. Będzie również jego zadaniem zająć się reemigracją współobywateli, czekających na możliwość powrotu z obczyzny do kraju, użyczając powracającym opieki i materialnego poparcia. Licząc się z

koniecznościami tak gospodarczemi, jak i społecznemi, przygotowujemy dla ciała prawodawczego przedłożenia dotyczące reformy agrarnej.

Ich myślą przewodnią będzie z jednej strony nieodzowne uporządkowanie stosunków wiejskich i założenie trwałych podstaw kulturalnego i gospodarczego rozwoju drobnej własności rolnej, z drugiej strony — otwarcie przed licznymi rzeszami bezrolnych możliwości dojścia do własności gospodarczo-żywnotnej przez parcelację majątków państwowych i ułatwienia kredytowe, ku czemu powołana będzie do życia osobna instytucja państwowa.

Rząd uważa za konieczne rychło wprowadzenie w życie tych urzędów w dziedzinie ochrony pracy i opieki społecznej, których istnienie jest warunkiem poprawy i zabezpieczenia bytu warstwy robotniczej.

We wszystkich zaś swych poczynaniach Rząd kierować się będzie przekonaniem, że im więcej sił wydobędzie społeczeństwo samo z siebie dla rozbudowy naszej państwowości i społecznej mocy, tem trwalej i pewniej ugruntuje przyszłość narodową. Nie inną stać się to może drogą, jak przez dźwignięcie mas ludowych na możliwie wysoki poziom dobrobytu, oświaty i obywatelskiej dojrzałości, a więc przez szersze demokratyczny kierunek wszelkich urzędów społecznych i politycznych.

Nie wątpimy, że na tej drodze poprze nas cały naród, albowiem tylko skupienie się około zwierzchnich organów państwowych i zgodny wysiłek wszystkich warstw zdołają zapewnić polityce polskiej powodzenie w chwili, która dla przyszłości narodu może być decydująca.

Steczkowski,
Chodźko,
Dzierżbicki,
Higersberger,
Ponikowski,
Stecki.

Dziś
ostatni raz

Profesorowie i Studenci

Nad program: **Miłosny pojedynek** Pełna humoru komedia**NIEMCY POD JEROZOLIMĄ.**
Ofensywa niemiecka wznowiona.**Komunikat niemiecki.**

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dnia 5 kwietnia:

Zachodni teren walk.

Wczoraj podjęliśmy natarcie na południe od Somme oraz po obu stronach Moreuil i wyparliśmy nieprzyjaciela z jego silnych stanowisk. Rezerwy angielskie i francuskie uderzyły na wojska nasze. Natarcie ich rozbiło się w ogniu naszym.

Po zaciętych zapasach wzięliśmy między Somme a strumieniem Luce, Hamel oraz części lasu na północ-wschód i południe-wschód od Villers-Bretonneux, zaś na zachodnim brzegu Avre Casteli Maily.

Nieprzyjaciel stawiał na całym froncie rozpaczliwy opór. Jego straty krwawe są przeto niezwykle ciężkie. Wzięliśmy kilka tysięcy jeńców.

Po ukończeniu obliczenia liczba jeńców, wziętych przez armję generała v. Hutiera w czasie od 21 do 28 marca, wynosi 51218, zaś zdobytych armat 729. Zdobyta ogólna wrosła zatem do przeszło 90000 jeńców i przeszło 1300 dział.

W odwet za trwające od dni kilku ostrzeliwanie przez francuzów po-

mieszczeń naszych w Laon wzięliśmy Reims pod ogień.

W Szampanji i na wschodnim brzegu Mozy pomyślnie natarcia przyporządziły nam jeńców.

Pod Verdun wzmożona za dnia walka ogniewa pozostawała również w nocy ożywiona.

Wschodni teren walk.

Na Ukrainie odebraliśmy bandom nieprzyjacielskim na linii kolejowej Półtawa—Konstantynogród 28 wagonów kolejowych, nadawanych karabinami francuskimi i amunicją, oraz przeszło milion pocisków artyleryjskich.

Wojska postępujące naprzód w dolinie Dniepru wzięły po walce Jekaterynostaw.

Azjacka widowia wojny.

Wojska niemieckie odrzuciły w związku z siłami otomańskimi po kilkudniowych walkach ku Jordaniowi brygady angielskiej piechoty i kawalerji, które po przejściu przez Jordan posunęły się naprzód po przez Es Salt i w kierunku Amman.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Druga krwawa walka.

BAZYLEA 5 | 4. „Daily Mail“ donosi z frontu: Na całym froncie zwolu niemiecka artylerja wznowiła swoją czynność. Stoimy przed drugim rozdziałem krwawej walki.

Nieprzyjaciel jest nadzwyczaj pewny swojego zwycięstwa.

Ostrzeliwanie Paryża.

GENEWA 5 | 4. Zachodnio szwajcarskie dzienniki donoszą, że od czwartku działające miasta Paryża i przedmieścia położone na lewym brzegu Sekwany, jak Sewres, St. Cloud i Chatillon znajdują się pod ciężkim ogniem dalekosiężnych dział niemieckich.

Okropna katastrofa.

PETERSBURG 5 | 4. W Kronstadtzie fort Piotr i Wyleciał w powietrze skutkiem eksplozji materiałów wybuchowych.

Walka w Alzacji.

BERLIN 5 | 4. Dzienniki szwajcarskie donoszą, że walka w Alzacji wzmogła się znacznie.

Manifestacje głodowe.

ROTTERDAM 5 | 4. W oświeceniu spaceru królowej holenderskiej odbyły się manifestacje. Mężczyźni i kobiety wotyły: Chleba, chleba, jesteśmy głodni!

Kłeska Anglików.

KONSTANTYNOPOL 5 | 4. Front Palestyński: Anglicy na wschodnim brzegu Jordana odrzuceni i coraz bardziej rośnie ich klęska.

Wojska nasze posuwają się zwycięskim pochodem naprzód, wszelki opór Anglików złamano.

Kontrnatarcie wojsk koalicji na Zachodzie.

Baron v. Ardenne zamieszcza w „Berliner Tageblatt“ obszerny artykuł p. t. „Kontrnatarcie wojsk koalicji we Francji Północnej“, zaczynając od oświadczenia, że ogłoszone w prasie francuskiej zwycięstwa pod całym szeregiem miejscowości są nieprawdziwe, ponieważ tam wogóle wcale walk nie było.

Następnie pisze: Pierwszy tydzień kwietnia zaznaczył się początkiem wielkiego kontrataku francusko-angielskiego, a tem samem początkiem stanowczej walki.

V. Ardenne zaznacza dalej, że gdyby Niemcy zdobyli Amiens, o którego stoją dziś w odległości 15 kilometrów, to szwy, łączące front angielski z francuskim rozzerwałyby się zupełnie.

Artylerja niemiecka może już atakować Amiens odkąd poruczy armji Marwitza przekroczyły okrąg rzeki Luce d. 30 i 31 marca.

Francuzi usiłowali przeszkodzić dalszemu posuwaniu się Niemców zapomocą ataku skrzydłowego od zachodu, ale zostali odparci do Moreuil i wzgórz leśniących na północ od tej miejscowości.

Te ataki francuskie tworzyły je jednak dopiero skrajnie lewe skrzydło natarcia na wielką skalę, przedsiębranego przez siły francuskie, angielskie i amerykańskie i uderzającego na południową armję niemiecką Hutiera od zachodu i od południa. Jako środkowy punkt tego ataku można wymienić miasteczko Roye.

Tylko nad Luce Niemcy przekroczyli peryferję tego koła o 5 km.

Te peryferja, licząc ją od miejsca na północ od Moreuil i poza zachodni teren przed Mondidier, posiada rozległość 60 kilometrów.

Ponieważ w obecnych wielkich bitwach zaczepnych obliczyć można, że co kilometr znajduje się jedna dywizja (stojąca oczywiście w głębokich szeregach, to liczba dywizji koalicyjnych, przeznaczonych do ataku skrzydłowego, wynosi zapewne nie mniej, niż 50.

Można zatem przypuścić, że tutaj wystąpiła do walki dawna spodziewana francuska armja rezerwowa. Jeżeli to przypuszczenie się potwierdzi, to rozstrzygająca chwila ogromnie się zbliżyła.

Opisawszy następnie detalicznie cały ogólny przebieg bitwy według znanych już komunikatów urzędowych, baron v. Ardenne oblicza straty angielsko-francuskie ogółem na 250,000, potem wspomina o wielkiej kontrofensywie angielskiej na północne skrzydło niemieckie, mianowicie na drogę Albert—Bapaume, ale wojska niemieckie odparły te ataki i nawet zbliżyły się na odległość kilku kilometrów od Arrasu.

List z Podola.

Mamy przed sobą list, pisany w Kupinie, w gub. Podolskiej, przez organistę tamtejszego, niegdyś mieszkańca Goworowa w tomżyńskim, do swego brata.

Jako organista, pobiera on tam 100 rubli miesięcznie, jako nauczyciel szkółki polskiej 140 rb., mieszkanie i światło, prócz tego 30 do 40 rubli za kursy wieczorne dla alfabetów—zarabia więc wcale pokalnie, a mimo to życie ma niewesołe „wobec tego, że wszystkie majątki są rozbite i rozgrabione, miasteczka złupione, na miejscu folwarków śladu nie pozostało, że nawet Kijów podobno rozbity“.

Kupin był od trzech tygodni odcięty od świata, nie dochodziły do niego gazety i „tylko żyjemy paszta pantoflową“. Ludność terroryzowana, maltretowana, rabowana, palona i zniszczona, oczekuje przybycia wojsk austriackich, jak zbawienia, gdyż tylko wówczas mógłby jakiś ład i porządek zapanować w tym nieszczęśliwym kraju.

„Wszystkie majątki, przeważnie polskie, zrabowane i spalone, służba i właściciele częstokroć w jednej koszuli szukali ocalenia w ucieczce do miasta, skazani na biedę i nędzę, lecz i w mieście życie nie bardzo pewne. Niedola straszna naszej inteligencji.“

„W tak bogatej i żywej krainie, która była spiorchem całej prawie Rosji, zagłada osobie głód. Już dziś chleba skąpo i coraz skąpiej. Przecież niema skąd i niema czem, a tu tyle dar nożniaków jeszcze siedzi i objada.“

„Zazdrościmy wam, że jesteście w Warszawie i możecie przyłożyć rękę do odbudowania Polski, kiedy my tylko myślą możemy łączyć się z wami...“

Ten tylko umie rozkazywać, kto umie słuchać. Tomasz a Kempis.

Państwo wszelkich możliwości.

Wzrastająca ilość osób, powracających z różnych miejscowości Rosji, przynosi tu ten materiał obserwacyjny, który pozwala nam coraz lepiej orientować się we wszystkim, co się dzieje i dzieje na obszarach dawnego państwa rosyjskiego od czasu upadku caratu—pisze „Monitor Polski”.

Zdawało się zrazu, że wieści nadchodzące z Rosji są w dużej mierze fantastyczne, dyktowane przez zgórączkowaną wyobraźnię, na której karb trzeba położyć przynajmniej jakieś trzy-czwarte całej grozy, z tych wieści płynących. Okazuje się jednak, że właśnie rzeczywistość rozsadza granice naszej wyobraźni.

Takiego rozprzężenia życia społecznego na gruzach wielkiego państwa nie znała detychczas historia. Takiego ogromu ofiar, niedoli i bezradności nie było przy żadnym z wielkich przewrotów rewolucyjnych. Tu bowiem, pod ciosami wojny, nie tylko rozpadło się samo państwo, lecz jednocześnie pękły wszystkie władza i normy społecznego ustroju.

Stan obecny rosyjskiego bytowania nie da się określić żadną z socjologicznych definicji. Nie jest to panowanie proletariatu, nie jest to ustrój socjalistyczny, nie jest również jakiś komunizm, wyprowadzanie z niego więcej określonych formuł anarchistycznych.

Nie się tu nie ustala, nie nie pozyskało jeszcze cech trwałości ani jakichkolwiek szans prawidłowego rozwoju. Piętnaście miesięcy trwa wylączony proces burzenia dawnego nastroju. Życie rosyjskie kottuje się i plynie krwawymi falami, które pękają się i opadają, nie napotykając żadnym tam, nie znajdując żadnego trwałego łokyska.

I nikt „dnis nie jest w stanie z tego chaosu wysnuć jakichkolwiek horoskopów na przyszłość. Powracający z Rosji twierdzą zgodnie, że przyszłość ta pełna jest jeszcze nowych niespodzianek.

Znakomity znawca Rosji, autor dzieła „L'Empire des Tsars”, Anatol Leroy Beaulieu, w jednym ze swoich wykładów przytoczył rozmowę, jaką prowadził z Mikołajem II: „Powiedziałem mu, że Rosja jest państwem wszelkich możliwości. Car był tego samego zdania”. „To też — dodał Leroy Beaulieu — był mek, iż w toku moich wykładów zażądał takie o kolencności, o jakich nikomu z nas się nie śniło i jakie zmieniają niejed-

no z naszych przewidywań, dotyczących Rosji”.

Tak mówił b. dyrektor paryskiej Szkoły Nauk politycznych w roku 1916-ym.

Jeśli Resja zawsze stała pod znakiem wszelkich możliwości, to dziś znak ów wyolbrzymiał, kładąc swe mocne piętno na wszystkie dziedziny rosyjskiego życia.

Lecz wśród wielu zagadek wylania się jedna, najbardziej bolesna prawda. Po tak siesunkowo długim okresie, oddzielającym chwilę obecną od dnia upadku caratu, mełna, mianowicie stwierdzić wielką klęskę tych wzniosłych hasel, o których urzeczywistnienie od stu lat walczyły rosyjskie żywioły wolnościowe. Począwszy od dekabrystów a skończywszy na dzisiejszych bolszewikach, peprze szereg pokoleń rozwijała się pełna ofiar walka z caratem, wznagając się, to znów słabnąc, lecz nigdy nie tracąc nadziei, że wreszcie nastanie w Rosji era prawdziwej wolności i demokracji. Car upadł. Było to wydarzenie epokowe, otwierające nowy rozdział historii na szóstej części ładu ziemskiego. Spełniło się marzenie wielu pokoleń. Przyszły chwile niesłychanego entuzjazmu. Lecz to wszystko, co nastąpiło potem, dało światu obraz przepaści, jaka dzielić może hasła od rzeczywistości wtedy nawet, kiedy zwolennicy tych hasel odnoszą nad swym wrogiem zwycięstwo. Nie mogą bowiem odnieść zwycięstwa nad samym życiem, nad logiką historii, nad prawami życia zbiorowego i nad wymaganiami społecznej ewolucji. A co najważniejsza, — nad samym człowiekiem, jego stanem cywilizacyjnym, jego umysłem i obyczajem. Życie rosyjskie, wraz z upadkiem caratu, nie podniosło swego kulturalnego poziomu, nie zmienił się rosyjski chłop i rosyjski żołnierz.

Cała kulturalna ludzkość może stąd czerpać pełną wymowę naukę, pisze organ Rządu Polskiego „Monitor”, że sam rewolucyjny przewrót, stanowiąc na szczybach historii wielki przeskok polityczny, nie posiada naprzd istotnej treści zbiorowego życia, na to bowiem składać się muszą dalsze procesy rozwojowe, który wyznacza kulturalnemu pochododowi ludzkości stopniowe stadja i etapy.

Rosja, po wyzwoleniu się z caratu, musi wyzwolić się ze swej rewolucji, czyniąc wielki nawrót do tych norm społecznego życia, które dziś jeszcze skruszyły się nie dadzą.

Laon stał się obecnie również i ten czełogodny i starożytny kościół ofiarą granatów francuskich.

Aż do estateczności.

Według najnowszych informacji prasy szwajcarskiej rezerwy angielskie, stojące pod naczelnym dowództwem generalissimusa Focha, będą broniły miejscowości Compiègne aż do estateczności.

Śmierć na polu walki.

Z Monachjum donoszą do „Lokal Anzeigera”: Emich Ernest książe Leiningen poległ podczas szturmowania czołe kompanji pułku grenadierów gwardii. Książe, który liczył 23 lata, był wnukiem stryjecznym cesarowej niemieckiej, starego księcia badenskiego i królowej Wiktorji angielskiej. Od początku wojny służył w Belgji, Rosji, Galicji i Rumunji i poległ wreszcie we Francji. Jest to już

82 członek niemieckich rodów książęcych, który zginął na polu walki.

„Pill Box”.

Naczelna komenda armji angielskiej zbudowała w okolicy miejscowości Gheluelvt mnóstwo małych fortów betonowych, które nazwali żołnierze angielscy „Pill Box”. Forty te udaremnią pochód nieprzyjacielski, twerszą bowiem nieprzerwany łańcuch. Tylko w pobliżu Gheluelvt znajduje się 500 redut, dalsza budowa redut odbywa się ciągle.

Przyjazd do Alzacji.

W sprawie przyjazdu do Alzacji i Letaryngji zarządziła główna komenda wojsk księcia Albrechta, że należy mieć paszport lub przepustkę i piśmienne pozwolenie na podród. Za niestosowanie się się do rozporządzenia grozi się karą do roku więzienia, w razie okoliczności łagodzących aresztem lub grzywną do 15000 marek. Donosi o tem „Kraj”.

20 lat wojny!

Ag. Havasa donosi pod datą 31 marca z Londynu, iż „Globe” pisze: „Musimy żądać pewnego minimum odszkodowania za poniesione przez nas ofiary. Niemcy zniszczyli znaczną część naszej pojemności okrętowej i będą musieli zwrócić nam to co do jednej tony lub odszkodować nas określoną sumą pieniężną. Z obsadzonych przez nas kolenji niemieckich nie zwrócimy również ani kwadratowego jarda.

I choćby wojna trwała lat dwadzieścia, to będziemy ją przez dwadzieścia lat prowadzili, dopóki nie otrzymamy wszystkiego, czego chcemy.

Prasa francuska o sytuacji.

Prasa paryska wyraża się pesymistycznie, chociaż pełniejszą się nadzieją. Spodziewają się, że nie będzie nowego przerwania frontu.

Herve wskazuje na szczególne znaczenie Amiens, w razie upadku którego przerwane będzie jedyne dobre połączenie z Anglikami, a Paryż i 20 nowych departamentów stanęłoby etworem dla nieprzyjaciela, zaś wojna, mimo pomocy amerykańskiej, przedłużałaby się jeszcze na lata całe.

Bajka bez morału.

Kiedy opuszczał już nas Tata, było to cztery lata temu, zawałił wstytek i bez bata na pościganie prawil nam: — dziatki, wyjeżdżam, tegnam was, gdy komu w drodze temu czas, tyście tu drużno, mirno, oicze, djabli nadali et licha, że z Polski trsa wyjeżdżać kraju, choć tutaj miło jako w raj. Ale Wasz Tata przedko wróci, izami niech nikt nie słewa bruków, niechaj z was sadon się nie smuci, bo Tata wróci, na pe wróci!

I jechal Tata coraz dalej, w ślad za nim ci, ce go kochali i prsywiazani byli szocerze, lub z obowiązku, dla geszetu, z palaszem w ruku, czy na koniu, w obawie strachu na armacie, czy pieszko, wreszcie — jak kto mógł ewakuował się wraz z Tata.

I upływały zima, lato, nie wraoal ten, co kochał nas, który z miłości gotów był schrupać z kostkami wszystkich wraz.

Cztery już zimy, ostery lata czas czyni zmiany i tu tam. Tutaj gładówka, tam rezcuchy, owdzie szrapnele bomby tu. Przez ostery zimy, ctery lata Tacie Fortuna figle plata. Wreszcie się zbliżał wojny kres, w tem jak z pod ziemi wyrósł bies, ce bolszewikiem zwali go — niszczy, rabuje, kradnie, pali i rzesimleszków sposoby zna.

Co słychać nowego?

Jedna czwarta armji amerykańskiej to murzyni.

„Nieuwe Rotterdamsche Courant” dowiaduje się z Waszyngtonu, iż wśród nowej armji Stanów Zjednoczonych znajduje się jedna czwarta murzynów. Ci ostatni mają być podobne nader dobrymi żołnierzami, nie posiadającymi żadnej prawie inteligencji indywidualnej, lecz za to odznaczając się ślepeo posłuszeństwem i niewolniczym oddaniem się sprawie amerykańskiej.

Zniszczenie kościołów.

Katedra w Noyon, ostrzeliwana przez Francuzów, stoi obecnie cała w płomieniach. Po zniszczeniu katedry St. Quentin oraz wiołat powiększającym się ogniu francuskim uszkodzeniu kościoła św. Marcina w

Tata jest burtuj, więc go wali bolszewik pięścią prosto... w łeb.

Po czteroletniej już rozłące do kraju każdy wrócił rad: więc też powraca syn do ojca, tamtego żona, owej mań, X-a teściowa, innej swat—każdy do Polski wrócił rad.

Czemże z tysiąca jednej nocy są epowieści, gdy się słucha ich opowiadań dźwięków każdy z nich tylko cudem żywy) o bolszewickim w Rosji ładzie. Kiedym z innymi opowiadania słuchał przybyłszy z Rosji stron, przerwałem nagłe: — racy pan, słówko choć jedno, coś o Tacie... jakże się czuje, z czego żyje, łapówkę wszak już inni biorą, nowi panowie, nowy nierząd, racy pan słówko choć o Tacie... do Polski czy zamierza bram?..

Przybył brwi marszczy, rzeczce nam: — miał apetyty wielkie Tata, wielkie nadzieje, wielkie plany i autonomję chciał nam dać! Wierzał pan przyszył i nań pany i Tata musi sam bat znać.

I dzisiaj hen, w Sybiru stronie, Tata, jak Łazarz w smutku tonie. I gdy w Tobolsku marzy sam, i kiedy sen zawiadnie nim Tata do Polski wjeżdża bram i w słowiańszczyźnie trzyma prym... a—i.

Do Ojczyzny.

Polsko, masz ty łany pełne przecichej i wielkiej tęsknoty i szlak swej drogi w przyszłości niezbadany

i noc pochmurną i słońca blask złoty i twój przesmutny los, co sercem targam,

tak, iż się w duszy cichej rodzi skarga,

Polsko, masz ty, łaki takie zielone, które w błogostę kuszą, tak, iż po wielu dniach ciężkiej rozłąki,

można rozmodlić się bezbrzeżnie duszą,

tyś meci tyś duszy orlekiej ostoją, Masierzy pędna ty, o Polsko mej! Ziemiowit.

KRONIKA.

Pewna część tej klasy ludności, którą w mowie codziennej nazywamy inteligencją, w chwili obecnej walczą u nas prostrzo o najelementarniejsze warunki istnienia. Ma dosłownie nóż na gardle, jak twierdził p. B. K. w „Kur. Warsz.”

Niesłychany wzrost cen ogarnął stopniowo prawie wszystkie dziedziny gospodarcze, lubo bardzo nierównomiernie. Jeden z feljetonistów przytacza ciekawy wykaz: czeladnik krawiecki lub szewcki musi zarobić teraz o 20 procent więcej niż przed wojną, a inżynier około 500 procent więcej. Prosty robotnik miejski musi mieć na utrzymanie rodziny, jak twierdzone w stołecznej radzie miejskiej, co najmniej 650 marek miesięcznie. Tragarzowi na kolei za wyniesienie wózki trzeba dać 2 marki. Stróż, przywozący lokatorom węgle, może zarobić 15 do 20 marek dziennie.

Niema bodaj ani jednej gatunki ekonomicznej, gdzieby się nie stwierdziło wzrostu od dwudziestokrotnego i więcej do trzykrotnego przynajmniej cen towarów lub usług.

Tylko pewna część inteligencji jest z naturalnego biegu tego procesu wyjątkowa. Jaka?

Naturalnie, że ta, która oddaje usługi duchowe reszcie ludności, a więc nauczyciele, urzędnicy różnych instytucji i wszyscy inni pracujący nie fizycznie wprawdzie ale nieraz stekroć ciężiej umysłowo, a dalej dani emeryci, drobni rentjerzy, kapitaliści, nie otrzymujący procentów, a w najlepszym razie wpłacanych monetą, która po zamianie na obieg mającą przynosi straty b. poważne. Takich pokrzywdzonych są obecnie w Częstochowie setki. Jakaż na to rada?

Oto p. B. w „Kur. Warsz.” mówi, że inteligencję należy otoczyć równie pieczołowitą opieką, umożliwić jej nabywanie tanich uroń, obuwia, żywności, wreszcie szeroki ogół społeczeństwa powinien zrozumieć, że trzeba lepiej opłacać produkcję duchową i usługi duchowe, zapewniana mu przez inteligencję. Inaczej bowiem spoteczęństwo nasze obniży swój poziom kultury ogólnej, czyli wytrąci sobie najważniejszą broń w oczekującej je niezmiernie ciężkiej walce o byt międzynarodowy.

Od wydannictwa.

Z powodu przypadającego w poniedziałek 8 bm. święta Zwiastowania Najśw. Marii Panny nastąpił N. „Gońca” ukazać się we wtorek 9 b.m. o zwykłej porze.

Jutrzejże święto.

Zwiastowanie N. M. P. jest jedną z większych uroczystości obchodzonych na cześć Marii Panny, podług nauki kościoła łączy w sobie dwa wielkie przedmioty mianowicie: początek Jezusa Chrystusa w łonie Marii, oraz boskie macierzyństwo tej świętej Dziewicy. Według niektórych pisarzy ustanowione było za czasów papieża Gotarjusza t. j. przy końcu w. V.

Kandydaci na członków Rady Stanu.

Jak się dowiadujemy, na stanowiska członków Rady Stanu z powiatu częstochowskiego i wielunińskiego wysuwane są kandydatury pp. dr. J. Marczewskiego i hr. Potockiego z Parzymiech, członków Sejmiku powiatu częstochowskiego. Wybory odbędą się w Częstochowie we wtorek 9 bm.

Dzisiejsze zebranie Kasy Pożytkowej na czas wojny.

Dziś w niedzielę, dnia 7 kwietnia w lokalu przy ul. P. Marii nr. 18 odbędzie się ogólne zebranie członków Kasy Pożytkowej na czas wojny.

Początek zebrania o godz. 4 po poł. Zebranie będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych osób.

Odłożenie otwarcia kursów.

Jak się dowiadujemy, z powodu różnych trudności otwarcie kursu dla średnich urzędników administracyjnych w Częstochowie zostało narazie odłożone na czas nieograniczony.

Odczyty G. Jellenty.

W sobotę dnia 13 b. m., w sali Straży Ogniowej p. Cezary Jellenta wygłosi odczyt p. t. „Powieść polska a państwo”, a w niedzielę 14 b. m. „Pan Balcer w Brazylii”. Początek odczytów o godz. 8 wieczorem.

Góścinne występy Teatru Łódzkiego.

Teatr Łódzki pod dyrekcją Stani sławskiego i Trąpczowskiego ze współudziałem gościa z Warszawy p. Jerzego Leszczyńskiego przybywa do Częstochowy dnia 28 bm. na 2 przedstawienia.

Znakomity zespół artystów pp. Stanisława, Frączkowskiego, Woskowskiego, Trzywdar, Fartakowicz i Łabędzki; panie Kłofska, Wierzejska,

DR. STEFAN KON
AKUSZER-GINEKOLOG
powrócił. Przyjmuje od 9-11 rano
i od 3-5 po południu
ul. Panny Marii 31
II piętro od frontu.

Arkawin, Sachnowska, Moraka, Fałęcka, Sokolska i szczęśliwy wybór sztuk, gotuje naszej publiczności dwa miłe wieczory.

Dyrekcja teatru łódzkiego nabyła od p. Stef. Krzywoszewskiego wyłączne prawo grania „Guszcza” na całe Królestwo. Przedstawienia odbędą się w Teatrze Paryskim. We wtorek 28 bm. „Urzędnicza Pocztowa” — kom. w 8 aktach A. Capusa. We środę 24 bm. „Guszcza” — kom. St. Krzywoszewskiego.

Bilety już do nabycia w aukcyjnym W-go Jackowskiego.

Pozar w Blachowni.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych mieszkańcy ul. św. Barbary ujrzeni olbrzymie kłęby dymu, które unosiły się nad Blachownią, a niebawem wezwano też telefonizacyjną Straż ogniową z Częstochowy, której pogotowie z majorem Żubrowskim i nac. Lewandewskim na czele udało się na miejsce pożaru. Jak nam donosi nasz sprawozdawca, który natychmiast udał się do Blachowni, w płomieniach stoi wiele domów, straty b. znaczne. Straż z narażeniem własnego życia walczy z żywiołem. Szczęśliwie zamieszkani w następnym numerze „Gońca”.

Związek stowarzyszeń.

Naznaczone na dzień 24. marca r. b. posiedzenie delegatów Stowarzyszeń odbyć się nie mogło podaje się więc niniejszym do wiadomości zainteresowanych, że zebranie p. delegatów Stowarzyszeń m. Częstochowy w celu omówienia i przyjęcia ustawy projektowanego Związku Stowarzyszeń m. Częstochowy odbędzie się w dniu 14 kwietnia r. b. o godzinie 5 (piątej) popoł. w siedzibie Stowarzyszenia — Kupców Polskich Kościuszki 16.

Kto chce uprawiać len?

Naczelnik powiatu zwrócił się do Magistratu zawiadomieniem, że ci z relników, którzyby zechcieli uprawiać w roku obecnym len, mają zapisać się najpóźniej do 1 kwietnia na listę w Magistracie w celu otrzymania prawa na zakup lnu po cenie 10 kgr. za 50 Mrk.

Dla przybyłych z Rosji.

Z zarządu polskiej komunikacji nam, że osoby przybyłe z Rosji do Częstochowy winne natychmiast po przyjeździe zameldować się w biurze Zarządu polskiej komunikacji w koju № 8 i piętro.

Kto przyjechał z Rosji do Częstochowy?

W rubryce tej ukazując się będą nazwiska przybyłych z Rosji, co będzie rzeczą bardzo dogodną dla tych naszych czytelników, którzy bawią obecnie po Częstochowę i mogą nie wiedzieć o powrocie ich krewnych i znajomych, z którymi łączy łączą stosunki.

A więc w ostatnich dniach przybył do Częstochowy z Rosji następująca osoba: Wobisz Zygmunt z Odessy zamieszkał w...

Tabela cen w gabinecie Lekarza
Dentysty Stefana Barylskiego
ul. Panny Marii 40.

Wszelka porada bezpłatnie

Wyjęcie zęba 2 m.

„ bez bólu 3 m.

Piomba cementowa lub

medialna z leczeniem 5 m.

Piomba srebrna lub

porcelanowa z leczeniem 6 m.

Zęb sztuczny w kauczuku 10 m.

Korona 80 m.

Szkolna 21, Kawecki Władysław z Nobel
 sub. witebska zam. w Rększowicach, Tar-
 kowski Józef malarz z Mińska zam. Fa-
 bryczna 5a oraz Tarkowska Fel., Kubicki
 Wiktor z Winnicy g. podolska zam. War-
 szawska 30, Grzebinoga Adam z Amiru
 g. mińska.

Czem jest wojna?

Wojna obecna jest nam wszyst-
 kim:

w chlebie ością
 w gardle kością
 pnem na drodze,
 cierniem w nodze,
 w moście dziurą,
 w drodze górą,
 świerszozem w uchu,
 szydłem w brzuchu,
 solą w oku
 kolką w boku.

Z Warszawy.

Jakich miał będzie repre- zentantów Warszawa w Ra- dzie Stanu?

Lewica demokratyczna nie uznaje za możliwe wstąpienie do Rady Stanu, domagając się zwołanie sejm. To też Koło demokratyczne przy Radzie miejskiej kandydatów swych do Rady stanu stawiać nie będzie. Wobec tego stojąc kraju w Radzie Stanu reprezentować będą powołani przez Koło narodowe i centrum narodowe.

Stosownie do liczebności tych ugrupowań prawdopodobnie Koło narodowe da 3 kandydatów, centrum narodowe 2, a jeden mandat oddany będzie przedstawicielowi grup żydowskich.

Co do kurji powszechnej, która ma obsadzić 2 mandaty do Rady Stanu — to ponieważ trzech radnych z tej kurji ma dopiero prawo wysunięcia kandydata, a reprezentanci skrajnej lewicy niewątpliwie usuną się od udziału w wyborach, przeto głos decydujący co do reprezentacji świata robotniczego w Radzie Stanu mieć będą przedstawiciele Koła pracy, należący również do Koła radnych celem popierania drobnego przemysłu i rzemiosł. Kurja bowiem ta posiada 4 radnych z różnych ugrupowań socjalistycznych, 4 ludowców żydowskich oraz 7 członków Koła pracy.

Tajemnicza korona.

Było to w r. 1911. Do Krakowa przywieziono skąds, z Polski oczywiście, koronę jakąś, niby królewską. Znałcy orzekli jej średniowieczne pochodzenie. Ale skąd się owa korona wzięła, nikt nie wiedział; pochodzenie jej z woli ofiarodawców otoczono janknajsiejszą tajemnicą, a i w istnienie tej korony narazie niewiele osób było wtajemniczonych.

O przewiezieniu do Krakowa korony — co nastąpiło na wiosnę 1911 — szerszy ogół do niej nie wiedział się dopiero w październiku 1913 r. Oczywiście im tajemnicza była ściejsza, tem większe było zainteresowanie.

Korona spoczęła w skarbcu na Wawelu, w archiwum zaś kapituły krakowskiej znalazła się opieczętowana koperta, zawierająca dokument o pochodzeniu korony, który miał być otwarty dopiero w roku 1914.

Tak nakazywała ostrożność wobec rządu rosyjskiego.

W ostatnich dniach, wobec niewątpliwych już wyników wojny z Rosją, ofiarodawcy zgodzili się na wcześniejsze otwarcie koperty.

Z pisma w niej zawartego a podpisanego 5 kwietnia 1911 r. przez ówczesnego ks. regensa seminarjum duchownego w Krakowie okazuje się, że na kilka dni przed powyższą datą, koronę omawianą znaleziono w Sandomierzu zakopaną w ziemi, w ogrodzie należącym obecnie do seminarjum duchownego a do r. 1903 stano-

Teatr „Paryski“ | Wtorek 9 kwietnia r. b. o godz. 7½ wiecz.
 Jedyny wielki koncert 14-letniego skrzypka-wirtuoza
PAWŁA GOLDFEINA
 przy fortepianie profesor **ELSZYK.**
 W programie: Beethoven, Bruch, Czajkowski, Brahms Joachim, Bach, Hubay i inni.
 Bilety od 2 do 10 marek w księgarni Rolniczego, a w dniu koncertu od g. 6 w kasie Fortepian ze składu T. Porosa.

więcym własność zakonne reguły św. Benedykta.

Znaleziono ją zaś podczas robót niwelacyjnych w ogrodzie pod korzeniami lipy, umieszczoną w zardzewiałym chełmie ryckim.

Korona była rozdzielona na części, z których dała się złożyć całość.

Na podstawie tego opisu, tudzież wnioskując po mniej szlachetnym materiale, z jakiego jest wykonana, p. Stan. Tomko w artykule zamieszczonym w „Czasie” — przypuszcza, że nie jest to korona królewska.

Przypomina natomiast, że w klasztorach żeńskich reguły św. Benedykta, ksienie występowały nieraz podczas większych uroczystości z koroną na głowie. Jest to więc prawdopodobnie korona „księżni sandomierskiej.”

Tak więc rozwiłaby się jeszcze jedna legenda o koronie królewskiej, do której już rościłi sobie pretensje Litwini, twierdząc, że to musi być korona W. Ks. Witolda. Tymczasem nie król żaden i nie wielki książę, a zakonnica nosiła ją na swojej głowie.

Mimo to oczywiście korona znaleziona pozostanie nadal tem, czem była, cennym zabytkiem.

Rozmaitości.

Przewidywany brak mięsa w całym świecie.

Według opinii urzędu rolniczego Stanów Zjednoczonych wynosi zmniejszenie się stanu bydła w całym świecie około 28.000.000 woiłów

i krów, 54.000.000 owiec, 32.425.000 świń.

Wobec tego przystępuje Ameryka do wzmocnionej hodowli bydła, spodziewając się osiągnąć wielkie zyski po nastaniu normalnych stosunków po zawarciu pokoju.

Tabela nierządowa

wygranych III Loterii Klasowej Rady Głównej Opiekuńczej.

W 2 m dniu ciągnięcia III klasy główne wygrane padły na numery następujące:

- Mk. 40,000 na Nr. 16102.
- Mk. 4,000 na Nr. 10598.
- Mk. 2,000 na Nr. 690.
- Mk. 1,500 na Nr. 899.
- Mk. 700 na Nr. 3462 5176 6444 7235 10212 84966.
- Mk. 500 na Nr. 934 5462 18266 21151 27637 31688 31812 35794 36966 41670 44288 44604 49869 46335 47984.
- Mk. 250 na Nr. 1074 2572 2942 4771 7585 11684 13679 15268 20258 24631 24926 25806 26455 26489 27680 28451 29367 31895 32998 39410 40218 43120 42460 44853 47028 47228 48591 48922 49168 49631.

Jest do sprzedania dom parterowy, murywany (z samej cegły) kryty dachówką 35x15 łokci do natybiastowego rozszerzenia i zabrania materiałów - folwark. Zaobze. 292 |

Teatr „LUDOWY“
 ul. Krakowska № 13.
 W dniu 7 i 8 kwietnia r. b.
 Na cel dobroczynny
**Dwadzieścia
 DNI ROZY**
 Komedja w 3-ch aktach przez
 Mauricego Hennequin'a
 Orkiestra własna.
 Ceny miejsc od 60 fen. do 2 marek.
 Początek o godzinie 5½, po południu,
 koniec o 9 wieczorem.
 Bilety nabywać można przy kasie od
 godziny 3-ciej po południu.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
 w Częstochowie
 ul. Panny Marji № 10.
 Wymywanie zębów. Plomby
 Laboratorium zębów sztucznych.
 codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.
 Ceny bardzo przystępne.

Butelki z porcelanowymi korkami do lemo-
 niad kupuje każdą ilość Fabryka wód gazo-
 wych ul. Dojazd 11. 289—

Potrzebne zaraz zdolne stankarki, spódnic-
 ark i podrecone do pracowni sukien i o-
 kryc damskich „Ewelina” Piekna 6. 277—

Zagony pod kartofle i kapusty oraz kilka móg
 gruntu do wydzierżawienia, wiadomość - dwór
 „Kiedrzyń” Nr 296.

Dom do sprzedania w śródmieściu Wiadomość
 u P. Dębskiego Dojazd. Nr 7 276—

Pracownia ubiów damskich i dziecię-
 cych Mi-trzyni cechowej Kurj. Juraska
 w Częstochowie ul. Panny Marji Nr. 39 przyjmuje
 wszelkie roboty w zakres krawiecczyzny wzo-
 dzące: Kostiumy, suknie, mundurki i czapki dla pe-
 sjonerek. Przyjmuje również odwiezienia prze-
 robki. Przy pracowni szkoła kroju i sycia 070-

Urządzenie Miłyno do sprzedania: 1 para ka-
 mieni Francuzkich, 1 Cylinder, 1 Błewator 9
 metrów transmijny, szajby i różne dodatki.
 Wiadomość J. Polak Jasnogórka 18 Częstochowa

Sadzaki Amerykanów sprzedaje M. B. Hoff-
 man Pomocznica Nr. 8 róg Piłknej. 235—

Potrzebna panienka do ekspedycji Wiado-
 mość Fabryka cukrów Kościuszki Nr. 19. 268—

Sprzedam domek z ogrodem Wiad. Gó-
 cu. 288—

Fabryka Cukrów Władysława Webers
 Kościuszki 19 a. Poleca wykwintne marmelady
 na cukrze Malinową, Wiśniową, Sliwkową, Pe-
 rzeczkową, Agrestową, Truskawkową i mieszana
 290—

W wynajmę dwa pokoje słoneczne z bal-
 konem, oddzielnym wejściem i elektr.
 oświetleniem bez mebli. Wiadomość w Adm. Gó-
 ca. 291—

Do wydzierżawienia przy Returacie Rze-
 mieśniczej ul. P. M. Nr. 9 buf. t. Wiado-
 mość na miejscu. 089—

Lokal po dwóch szkołach 3-4 pokoje i pięt-
 ro front do wynajęcia Wieluńska 14 174—

Do sprzedania garnitur salonyowy, dywan du-
 ży, meblizjarska dębowa, kredens kuchenny,
 stół, szeląg i krzesła wieńskie. Ciemna 33 lub
 Miedziana Tapicer 233—

Uczeń 7 kl. udzieli korepetycji ulica Panny
 Marji 49 m. 21 272—

Rower do sprzedania w dobrym stanie. Wiad.
 Nowy Stradom dom Kulety № 3 282—

30 korcy buraków pasteryznych do sprzedania
 Wiadomość ul. Panny Marji Nr. 33 sklep
 żelazny 281—

Domy do sprzedania w różnych ulicach, w ró-
 żnych cenach, G. spółarkiz budynkami Wiado-
 mość J. Polak Jasnogórka Nr. 18 w Często-
 chowie

Hurtowni i detalicznej skład Patetonów, gra-
 mofonów i części rowerowych. Wielki wybór
 płyt na święta „Atelupa” Raperacje i przeróbki
 gramofonów ul. Panny Marji Nr. 19 pod teatrem
 Paryjskim.

Sprzedam dom frontowy ze sklepem Wiad.
 Sachalin przy garbarni p. Jablńskiego Nr. 8
 Nr. 279

Poszukuje domu z ogrodkiem w Często-
 chowie Oferty w Adm. Góca 284—

Pierwszy w Częstochowie carski-nadsi skład,
 kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pia-
 nina, maszyny i do szycia i t. p. po cenach umi-
 arkowanych, oraz pilnie zastawia wszelkie
 wiano, spjalat, stółowych, i t. p. ul. Panny Marji
 73. obok parku. 1185—

Teatr „**PARYSKI**” ul. Panny Marji № 19

Program od poniedziałku 8-go do piątku 12-go kwietnia r. b. włącznie.

Piętno hańby

Wstrząsający dramat życiowy w 6-ciu wielkich aktach.
W roli głównej ulubienica Publiczności.

Marta Novelley.

Muzyka: Sekstet Artystyczny
Szczegóły w programach

Ceny miejsce zwykłe.

Dla dzieci wejście wzbronione.
Bufet cukierniczy przy teatrze.

Teatr „**ODEON**” Panny Marji № 27.

Program od środy 3-go do niedzieli 7-go Kwietnia 1918 r. włącznie.

IGRASZKA Z ŻYCIEM

SENSACJA!

Udział dwóch nowych piękności wiedeńskich!

SENSACJA!

Nieporównane arcydzieło kinematograficzne w 6-ciu wielkich aktach W rolach głównych: przemijająca piękność wiedeńska

BALLA MARTA I LOTTA KLERY.

Pełna przepychu wystawa.—Wspaniałe wykonanie.—Niebywała treść w dziedzinie kinematografii!

U W A G A: Od dziś Przedstawienie odbywają się do godz. 11-ej wieczorem.

Początek punktualnie o godzinie 3-ej po południu — — — Szczegóły w specjalnych afiszach i programach

Anons! Wkrótce słynne arcydzieło włoskiej, firmy „C I N E S” z udziałem 15,000 osób

BOHATEROWIE.

Od 1-go kwietnia sprzedaż pism, krajowych i zagranicznych w kiosku ul. Panny Marji po cenach następujących:

Goniec Częstochowski	po 10 fen.	Welt im Bild	po 20 fen.
Gazeta Częstochowska	„ 8 „	Gazeta Świąteczna	„ 20 fen.
Dziennik Polski	„ 10 „	Świat	„ 65 „
Dziennik Poznański	„ 15 „	Tygodnik Ilustrowany	„ 65 „
Dziennik Narodowy	„ 15 „	Mucha	„ 50 „
Kur. Warsz. wiecz.	„ 15 „	Sowizdrzał	„ 50 „
Kur. Warsz. por.	„ 10 „	Tygodnik Polski	„ 50 „
wszelkie inne warsz.	„ 15 „	Gazeta Niedzielną	„ 20 „
Kurjer Śląski	„ 40 „	Głos Ludu	„ 20 „
Czas Krakowski	„ 40 „	Polska	„ 25 „
Berliner Tageblatt	„ 20 „	Jedności Robotnicza	„ 30 „
Kurjer Oberschl.	„ 10 „	Nowości Ilustrowane	„ 70 „
Kattowitzer Zeitung	„ 10 „	Bocian	„ 70 „

po cenach takowych można nabywać u starszych roznosicieli.

Polecam się łask. pamięci
J. Korzeniewski.

Ważne dla rolników i ogrodników!

Nowootworzony chrześcijański **Sklep Rolniczy**

Boroń i Zabłocki w Częstochowie N. Rynek 1 (w podwórzu)

Poleca nasiona rolne i ogrodowe. Maszyny rolnicze i narzędzia ogrodnicze.

Za marki niemieckie

pocztowe, używane z napisami „Gen. Gov. Warschau, Russisch-Polen” lub „Ob. Ost” płacimy 50 % cen nominalnych (połowę wartości nowych). Również kupujemy i inne marki. Centrala marek pocztowych
Jul. Elbich, Warszawa, Grzybowska 17.

Stanisław Rumszewicz

advokat przysięgły w Częstochowie ul. Piękna № 7 parter front (obok sądu pokoju 1-go okręgu)
Przyjmuje od 9-ej do 9 i pół rano i od 2-ej do 5-ej po południu.

Paweł Broniatowski

DOKTOR w CZĘSTOCHOWIE ul. Panny Marji № 21. Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych. Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p. Panie od 12—1 po południu. 807—

Ważność kuponów.

W tygodniu od 8 do 13-go kwietnia b. obowiązują następujące kupony karty żywnościowej serji E.
Nr. 1. na 4 funty sody kryształowej za 6 fen.
„ 2. „ 1/2 funta mydła szarego „ 2,20 fen.
„ 3. „ 2 pud. zapalek „ 22 „
„ 5. „ 1/2 funta kaszy jaglanej „ 90 „
„ 6. „ 1 funt powideł „ 2,00 „
„ 8. „ 1/2 fun. kawy słodowej „ 1,30 „
„ 9. „ 1 funt kawy palonej „ 60 „
„ 10. „ 1/2 funta kaszy tatarsz. „ 65 „
karty dla rodzin serji B.
„ XIII „ 1/4 funt masła „ 180 f.
„ XIV „ 1/4 „ „ „ 180 f.
„ XV „ 1/2 korca węgla orzech „ „ „
„ XVI „ 1 korzec psopłki „ „ „
„ XVII „ 1 „ „ „ „ „ „
„ XVIII „ 1/2 funta cykorji za 60 fen.
„ XX „ 1 funt młesa pg. gatunku „ „ „
W poniedziałek dnia 8. kwietnia r. b. jako w uroczyste święto biura, magazyny, sklepy, sklepy detaliczne i punkty sprzedaży Deputacji będą zamknięte.

Rozdawnictwo kart rodzinnych

Od wtorku dnia 9 b. m. we wszystkich biurach okręgowych rozdawane będą karty dla rodzin ser. „C” Dotychczasowe kupony karty dla rodzin ser. „B” ważne są jeszcze do dn. 13 b. m.

Zakład Lecznicy D-ra J. KMITY

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 80. Choroby gardła, nosa, uszów. Stosowanie ultrafioletowych promieni przy gruźlicy.

Rajmund Zawadzki

advokat przysięgły przeniósł kancelarię swoją do domu przy ul. Kościuszki Nr. 16 m. 4. 084—

Fabryka Cukrów

p. f. Bonbons de Varsovie **MIECZYSLAWA WEBERA** Częstochowa ul. Panny Marji № 29. Poleca znane ze swej dobroci wyroby Sprzedaż hurtowa i detaliczna. (Nowości!) Irysy prawdziwe śmietankowe.

Nasiona!

warzywne, kwiatowe i pastewne, czyste i w wielokrotności doskonałe, poleca **Zakład Ogrodniczy J. Kurka** w Częstochowie, ul. Panny Marji 29.

Technik Budowlany.

A. OLSZEWSKI

w Częstochowie ul. Siedem Kamienic 13. Wykonuje plany i kosztorysy na budowę wszelkiego rodzaju budynków, dróg, kolejek, mostów. Zestawia szacunki budynków nowych i starych do ubezpieczenia od ognia podług cen nowych-podniesionych w Instytucji Ubezpieczenia Wzajemnego budynków od ognia w Krol. Polskiem. Zestawia i sprawdza rachunki za roboty budowlane oraz udziela porad.

LICYTACJA W LOMBARDZIE

Czqst. Tow. Pożycz.-Oszożd. Kościuszki Nr. 11 odbywać się będzie 15 kwietnia 1918 r. dni następujących od godziny 12 w południe. Od zastawów nieopłaconych do 1-go kwietnia 1918 roku liczone będą koszta licytacyjne. 072—

Polecam Podeszwy drewniane i sandaiki sprzedaż hurtowa i detaliczna ulica Kościuszki № 28

Za Redaktora i Wydawcę Adam Paciorkowski.

Ofseto we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”